

Rozpoczęcie roku szkolnego 2013/2014

Autor:
07.09.2013.

Uroczysta akademia, dobre przemówienie i ciekawa prezentacja szkolnej mody ;) Zapraszamy ;)

Przemówienie dyrektora VI LO pana Dariusza Koclejdy
Szanowni Państwo! Drodzy uczniowie!

Pragnę powitać wszystkich już w nowym roku szkolnym 2013/2014. Rozpoczynamy go w nietypowym miejscu – nie na sali gimnastycznej, do czego wiékszość z nas przywykła, lecz na korytarzu pierwszego piétra. W ten symboliczny sposób chcemy nawiązać do przeszłości szkoły. Przed laty to właśnie tutaj odbywały się wszystkie akademie i apele. Uczniowie, którzy w nich uczestniczyli (stojąc stócenie – tak jak wy) dawno ukończyli już szkoły wyższe. Znajdziemy wśród nich lekarzy, profesorów, sportowców, a nawet księdza biskupa. Choć różnie potoczyły się ich losy, są wierni czemuś, co można nazwać etosem Długosza. Chciałbym, żebyście poszli za ich przykładem, skoro teraz stoicie na ich miejscu.

Etos Długosza to zespół wartości. To styl życia. Buduje go kilka elementów.

Pierwszym z nich jest ZAANGAŻOWANIE. Ci, którzy przed laty wybierali VI LO, wybierali jednocześnie życie aktywne. Byli członkami kół zainteresowań, zespołów muzycznych, drużyn sportowych albo organizacji młodzieżowych. Przychodzili do szkoły z głowami pełnymi pomysłów i entuzjazmem zarażali nauczycieli. Występy na przerwach, górskie wycieczki w weekendy, sobotnio-niedzielne kongresy fantastyki, wystawy na strychu, izba regionalna – to tylko najważniejsze spośród przejawów ich kreatywności. Chcę was zachęcić, żebyście poszli w ich ślady. Ożycie nobliwe mury Długosza. Nie bądźcie obserwatorami, ale animatorami życia szkolnego! Możecie szczególnie pomóc kierując do członków samorządu uczniowskiego zachęcając rówieśników do aktywności. Nie pozwólcie im przespaać trzech lat edukacji. Możliwość działania jest naprawdę wiele. Przed nami wymiany międzynarodowe z Rosją i Białorusią, ciekawe projekty edukacyjne, Dzień Patrona Szkoły oraz inne święta czy uroczystości. To dobra okazja, żebyście pokazali swoje uzdolnienia i talenty.

Drugim elementem etosu Długosza jest SOLIDARNOŚĆ. Należy ubolewać, że pojęcie to nieco się zdewaluowało. Solidarność w VI LO polega na poczuciu więzi z innymi uczniami, a nawet absolwentami szkoły. Naturalną konsekwencją tej więzi było koleżeństwo i traktowanie z szacunkiem drugiej osoby. Dlatego w Długoszu pomagano sobie wzajemnie, nie odrzucono nikogo, nie wyśmiewano się z koleżanek czy kolegów. Tutaj nie znano tzw. kocenia pierwsze klasy zawsze przyjmowane były życzliwie. Ufam, że nikt nie ośmielił się złamać tej tradycji.

Pora wreszcie na trzeci element Długoszewego etosu – to INDYWIDUALIZM. Od dawna nasza szkoła słynęła z tego, że odnajdywały się w niej osoby nieszablonowe, kochające chodzić własnymi ścieżkami, mające niestandardowe zainteresowania. Miłośnicy fantastyki, członkowie bractw rycerskich, wielbiciel filozofii, poezji czy malarstwa renesansowego znajdowali w liceum pokrewne dusze i spotykali się ze zrozumieniem grona pedagogicznego. Jednak, jako indywidualiści, nie stali z boku, lecz również w szkole chcieli się rozwijać. Byli finalistami olimpiad i konkursów międzynarodowych, ich próby poetyckie ukazywały się w czasopiśmie literackich, przygotowywali ciekawe prezentacje, współpracowali z księżkami. Tacy indywidualiści zawsze są w Długoszu mile widziani! Indywidualizm nie może być pretekstem do ignorowania norm i zasad lub co gorsza drwienia z innych!

Stojąc na miejscu naszych poprzedników, starajmy się w nowym roku szkolnym postępować zgodnie z Długoszewym etosem. On się nie starzeje, podobnie jak nie starzeją się uczniowie naszej szkoły. Jakoś tak się składa, że ci, którzy przekraczają mury liceum jako pierwszoklasiści, drugoklasiści czy trzecioklasiści mają zawsze naście lat.